

Manchester, Sam siebie nie rozumiem

JESTEM JAK PUDEŁKO BARDZO DROBNYCH PUZZLI
Z KTŁOŻYŁ MNIE MŁJ WSZE
KIEDY TWORZYŁ MNIE, WYRAŹNIE SIĘ GDZIEŚ SPI
LUB CELOWO SKOMPLIKOWAŁ MNIE JAK MŁGŁ
NIC DLA MNIE NIE ZNACZY,
ŻE TY CIĄGLE PŁACZESZ
BO ŻYJESZ Z POTWOREM
KTŁRY ZNIKA GDZIEŚ WIECZOREM
NIE WIADOMO GDZIE
JA SAM SIEBIE WCALE NIE ROZUMIEM, NIE
NIE WIEM DOKĄD PŁYNIE TA GORĄCA KREW
I NIE JARZĘ O CO CHODZI W ZWOJU KABLI
KTŁRE NIE WIEM CZEMU NAZYWAJĄ ŁEB
JESTEM JAK LATARKA W NOCY BEZ ŻARŁWKI
MOJE OCZY WIDZĄ WSZYSTKO TAK JAK KOT
OPRŁCZ TEGO, CO SIĘ TAK NAPRAWDĘ LICZY
LECZ NIESTETY SAM DZIŚ KURWA NIE WIEM CO
NIC SIĘ NIE PRZEJMUJĘ,
ŻE ŹLE SIĘ ZE MNĄ CZUJESZ
BO ŻYJKESZ Z WAMPIREM
CO WYPIJA KAŻDĄ CHWILĘ
KAŻDY JEDEN DZIEŃ.
JA SAM SIEBIE WCALE NIE ROZUMIEM, NIE
NIE WIEM DOKĄD PŁYNIE TA GORĄCA KREW
I NIE JARZĘ O CO CHODZI W ZWOJU KABLI
KTŁRE NIE WIEM CZEMU NAZYWAJĄ ŁEB